Nakład 21.400 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 129. Sosnowiec, czwartek 16 maja 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00 Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

Do Poznania.

Wyjazd p. prezydenta Rzplitej i premjera Switalskiego.

WARSZAWA, 15. 5. Dziś o g. 12 w poł. pociągiem salonowym wyjechał na otwarcie wystawy w Poznaniu prezydent Rzplitej.

P. prezydentowi towarzyszyli szefowie kancelarii cywilnej i wojskowej pp. dr. Lisiewicz i pułk. Głogowski, oraz radca Michał Mościcki, ppłk. Fyda, mjr. Jurgielewicz, rtm. Calewski i kpt. Suszyński.

P. premjer Switalski w towarzystwie kpt. Górzewskiego dziś w godzinach południowych wyjechał samochodem na wystawę do Poznania.

Korpus dyplomatyczny wyjechał do Poznania dziś o g. 5,25 pp.

Niemcy bojkotują P. W. K.

WARSZAWA, 15.5. (wł.) Jak wiadomo na otwarcie powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu wyjechał cały korpus dyplomatyczny, akredytowany przy rządzie Rzplitej. Pozostał jedynie w Warszawie poseł niemiecki Rauscher.

Niemcy zatem, nawet w dość jaskrawy sposób bojkotują reprezentacyjną wystawę Polski.

P. P. S. nie poprze zwołania sesji sejmowej z inicjatywy sejmu.

WARSZAWA, 15. 5. (wł.) Dziś popołudniu obradowała w sejmie rada naczelna C.K.W.P.P.S. w związku ze znaną uchwałą klubu narodowego i P.S.L. Piast w sprawie zbierania podpisów za zwołaniem sesji sejmowej. Leaderzy pps. wypowiedzieli się przeciwko projektowi, motywując swoje stanowisko nastrojami antysejmowemi w rządzie Gdyby nawet sesja sejmowa została zwołana z inicjatywy sejmu to byłaby ona krótkotrwała.

Dowodem antysejmowych nastrojów w rządzie ma być według p.p.s. fakt odroczenia przyjazdu z rewizytą parlamentarzystów francuskich tudzież zupełne pomijanie w zaproszeniach na uroczystości członków parlamentu.

Stanowisko p.p.s. znajdzie prawdopodobnie poparcie w »Wyzwoleniu« i stronnictwie chłopskiem, a zatem zwołanie sesji sejmowej z inicjatywy sejmu jest bardzo wątpliwe.

Perfidna gra Waldemarasa.

WILNO, 15. 5. Donoszą tu z Kowna: W kołach rządowych panuje wielka konsternacja z powodu niemożności wykrycia istotnych istotnych sprawców zamachu na Waldemarasa. Sędzia śledczy do spraw szczególniejszej wagi Leonas niema co do żadnego z aresztowanych niezbitych dowodów należenia do zamachu. Aresztowania odbywają się na chybił trafił bez żadnego planu. Kto właściwie był sprawcą lub inspiratorem zamachu, nie wiadomo.

Nie mogąc znaleźć sprawców zamachu prasa rządowa otrzymała polecenia skierowania podejrzeń pod adresem Polski.

Pierwsze prowokacyjne oskarżenie Polski zamieściła urzędówka »Lietuvos Aidas«, mówiąc, że dymić zaczęło w Warszawie a płomień ukazał się w Kownie. W związku z tem rozpoczęły się w całej Litwie demonstracje antypolskie.

O podwyżkę płac w kopalniach rud.

Konferencja w ministerjum pracy.

WARSZAWA, 15. 5. Wczoraj odbyła się w ministerjum pracy i opieki społecznej konferencja w sprawie konfliktu o płace na kopalniach rud żelaznych w częstochowskim okręgu górniczym.

W konferencji z ramienia M. P. i O. S. wzięli udział pp. główny inspektor pracy Klott i naczelnik Ulanowski, zaś ze strony centralnego związku górników — pos. Stańczyk i okręgowy sekretarz — p. Bielnik.

P. Bielnik przedstawił położenie materjalne robotników, zatrudnionych w kopalniach rud, uzasadniając konieczność podwyższenia płac i wskazując, że — zamiast tego — przemysłowcy grożą obniżeniem tych płac, a nawet w praktyce — już dzisiaj to stosują wobec robotników akordowych.

P. naczelnik Ulanowski w odpowiedzi poinformował że na odbytych kilkakrotnych konferencjach z przemysłowcami — nie osiągnięto zgody na podwyższenie płac; przemysłowcy bowiem motywowali swoją odmowę złym stanem konjuktury w przemyśle rudzianym.

Wobec tego zaproponowano zbadanie dochodowości kopalni przez specjalną komisję, delegowaną z ramienia minisrerjum pracy.

Przedstawiciele centralnego związku górników, podkreślając jeszcze raz rozgoryczenie robotników, spowodowane odmową podwyżki płac. wyrazili zgodę na delegowanie komisji.

Podwyższenie zasiłków dla bezrobotnych.

WARSZAWA, 15. 5. (wł.). Obradował zarząd główny funduszn bezrobocia w sprawie podwyższenia wypłacanych zapomóg bezrobotnym. Ponieważ rezerwy pieniężne funduszu bezrobocia przekroczyły sumę 4 miljonów istnieje możliwość podwyższenia zasiłków od 10 do 15 proc., przyczem zniżone być mają stawki opłacane przez pracodawców i pracowników.

Decyzja w tej sprawie zapaść ma na jutrzejszem posiedzeniem.

Pożar lasów w puszczy białowieskiej.

Sprawcami podpalacze.

WILNO, 15.5. W poniedziałek po południu straż leśna w puszczy białowiejskiej została zaalarmowana pożarem lasów, który powstał nagle w 4 ch miejscach. Zlokalizowanie ognia, który groził zniszczeniem dużej części lasu, nastąpiło dopiero po dłuższym czasie. Spłonęło 78 ha młodego lasu.

Policja prowadząc dochodzenie i badając przyczyny pożaru stwierdziła niezbicie, że miała tu miejsce zbrodnia podpalenia. Sprawcy podpalenia są poszukiwani.

W tym samym czasie oowstał pożar w lasach zabłudowskich, należących do barona Manteufla. Ogień dzięki sprzyjającym wiatrom zniszczył około 40 ha lasu. I w tym wypadku było podłożenie ognia. O rozmiach pożaru świadczy fakt, że trwał on 3 godziny, a jednak zdołał zniszczyć tak znaczną przestrzeń.

Porąbany trup kobiety w Wiśle.

OSWIĘCIM, 15.5. (wł.) Policja w Oświęcimiu dokonała wstrząsającego odkrycia. Mianowicie w Wiśle pod wsią Jaruszowice znaleziono odrąbany kadłub kobiety, zaś nieco dalej nogi i ręce, z których ściągnięte były pierścionki. Śledztwo w tej zagadkowej sprawie powierzone zostało sędziemu Skorzyńskiemu, znanemu ze sprawy zamordowanej swego czasu w stolicy prostytutki Michałowskiej.

Zjadł mózg swego brata.

ATENY, 15. 5. (wł.). W Kolauta pod Atenami zabity został w sprzecze przez swego młodszego brata znany architekt grecki. Chłopak uderzeniem siekiery strzaskał starszemu bratu czaszkę, poczem zjadł jego mózg na surowo. W policji zwyrodnialec zeznał, że w ten sposób chciał posiąść rozległą wiedze swego brata.

Okropny czyn histerycznej kobiety

Nóż po rękojeść wbiła sobie w brzuch.

WARSZAWA, 15. 5. U państwa Białobrzeskich (Złota 54) służyła od dłuższego czasu 42 letnia Anna Grossówna.

Służąca odznaczała się niezwykłą pobożnością. Poza tem zdradzała wyraźne objawy histerji...

Dziś wczesnym rankiem sąsiedzi pp. Białobrzeskich usłyszeli głośną modlitwę i spazmatyczne zawodzenia na schodach.

To Grossówna, klęcząc na półpiętrze, modliła się i zawodziła na cały głos.

— O, ja grzeszna, o, ja nieszczęśliwa — rozlegały się przejmujące jęki.

Nikt do tego nie przykładał specjalnej wagi, ponieważ wszyscy znali Grossównę z jej często niepoczytalnych wybryków.

Wreszcie na pewien czas zawodzenia ustały. Po małej chwilce dał się jednak słyszeć rozpaczliwy jęk bólu.

Sąsiedzi wybiegli na schody i ujrzeli obraz wprost okropny. Na schodach, brocząc obficie krwią, leżała Grossówna. Aż po rękojeść wbiła sobie nóż kuchenny w dolną część brzucha.

Desperatkę w stanie bardzo ciężkim przewiozło pogotowie do szpitala na Czystem.

Minister Składkowski

pozostał w Warszawie.

WARSZAWA, 15. 5 (wł.) Jedynym członkiem rządu, który nie pojechał na otwarcie wystawy poznańskiej jest minister Składkowski, zastępujący z urzędu premjera, co zmusza p. ministra do pozostania w stolicy.

Druzgocąca wymowa cyfr.

KATOWICE, 15. 5. Pisaliśmy już niejednokrotnie, jak wielka zachodzi różnica pomiędzy kulturalnem położeniem polaków na Sląsku Opolskim, a położeniem niemców na Śląsku Polskim.

Jaskrawe te różnice najlepiej ilustrują cyfry, odnoszące się do szkolnictwa.

A więc na Polskim Sląsku mieszka 200.000 niemców, którzy posiadają 78 publicznych szkół powszechnych, 11 szkół prywatnych powszechnych. W roku szkolnym 1928/29 do szkół tych uczęszczało 20.378 dzieci. Nadto posiadają niemcy na polskim Sląsku paralelki w sześciu zakładach średnich, 9 prywatnych szkół średnich, do których uczęszcza 2850 uczniów i uczenic.

Na Sląsku Opolskim mieszka według pruskiej urzędowej statystyki 540.000 polaków, którzy posiadają tam 29 szkółek polskich, a z tych jedną dwuklasową w Mikulczycach. Nauczycielami w tych szkołach są przeważnie niemcy, nie władający poprawnie językiem polskim. Razem do tych szkółek uczęszcza 488 dzieci. Statystyka ta posiada swoją wymowę.

Tragiczna śmierć

17-letniego robotnika.

KATOWICE, 15. 5. Na kopalni »Giesche« zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 17-letni robotnik Eryk Kowolik z Giszowca.

W czasie spinania wagoników nadeżdżający z nadmierną szybkością wózek, naładowany węglem, zgniótł Kowolika, druzgocąc mu kości Kowolik zmarł wkrótce po wypadku, który się zdarzył w południe

Władze górnicze rozpoczęły w tej sprawie energiczne śledztwo, celem ustalenia, kto w danym wypadku ponosi winę.

Żołnierz wyratował matkę i troje dzieci z topieli.

TORUN, 15. 5. Nad stawem na Kasowniku w Toruniu siedziała żona robotnika Helena Maderska z trojgiem dzieci. Dzieci, bawiąc się, w pewnej chwili wpadły do wody, a matka chcąc je ratować, skoczyła za niemi i wraz z dziećmi poczęła tonąć. Przechodzący właśnie nad stawem kanonier miejscowego pułku manewrowego Piotr Lieblich, rzucił się na ratunek i zdołał wyratować matkę oraz dwoje dzieci Trzecie dziecko utonęło.

Nowe linje lotnicze

w Polsce.

Wobec zakupienia przez »Lot« nowych aeroplanów komunikacyjnych i wzmożonej frekwencji pasażerskiej do Poznania, wkrótce nastąpi uruchomienie kilku nowych linij powietrznych.

I tak: z dniem 21 bm. uruchomione zostanie drugie połączenie lotnicze między Warszawą a Katowicami, z dniem 27 bm. powstanie nowa linia powietrzna Katowice—Poznań i z powrotem, z dniem 1 czerwca rb. nowa linja Poznań — Bydgoszcz — Gdańsk.

Z Warszawy do Katowic samoloty będą odlatywać o godz. 7.30 (przylot o 9.45) i o 16.15 (przylot o 18.45), z Katowic do Warszawy odlot o 7.30 (przylot o 9.45) i o 17.35 (przylot o 19.50.)

Z Katowic do Poznania odlot o godz. 8 ej, przylot do Poznania o 10.30; odlot z Poznania o 14.30, przylot do Katowic o 17 ej.

Rozkład lotów na linii Poznań—Bydgoszcz—Gdańsk opublikowany zostanie później.

Międzynarodowy kongres higjeny pracy.

W tych dniach zakończył obrady swoje w Lionie kongres międzynarodowy higjeny pracy, na którym najwybitniejsze powagi medyczne wszystkich krajów uwypukliły w referatach swoich olbrzymią doniosłość, jaką ma w powstawaniu rozmaitych chorób zawodowych wchłanianie pyłu z powietrza środowisk fabrycznych, warsztatowych, czy biurowych przez zatrudnionych w najróżnorodniejszych działach pracy, a tem samem podkreśliły konieczność przeprowadzania gruntownych studjów nad sposobami możliwego uchronienia pracowników od związanego z tym faktem niebezpieczeństwa dla zdrowia ich i życia.

Już lekarzom starożytności wiadomo było, że wdychanie cząsteczek pyłu, unoszącego się w powietrzu podczas dokonywania pewnych czynności wytwórczych, może wyrządzać poważną szkodę zdrowiu pracujących. Systematyczne naukowe wszakże badania tej sprawy datują z przed kilku dziesiątków lat dopiero, to znaczy od czasu, kiedy zaczęto poddawać podejrzewany pył fabryczny i warsztatowy szczegółowemu badaniu fizycznemu i chemicznemu. Badania te doprowadziły do ciekawych odkryć, mianowicie, że pyłki owe, właśnie z powodu mikroskopijnej swojej wielkości, przedostają się z łatwością do organów wewnętrznych, powodując w nich liczne szkody i spustoszenia. Ilość tych unoszących się w powietrzu pyłków i stopień ich szkodliwości zależy zarówno od materjału samej fabrykacji, jak od wielkości cząsteczek, od ich ciężaru gatunkowego, od siły żywotnej, z jaką oddzielają się one od materjału pracy, wreszcie od stopnia wilgoci, oraz stanu naładowania elektrycznego powietrza.

Uczeni specjaliści zbadali dokładnie indywidualny stosunek, zachodzący pomiędzy pojemnością komórek tkanki płucnej pracującego osobnika, a wchłanianemi przez nie cząsteczkami pyłu, przyczem stwierdzili, że przy rozmaitych rodzajach produkcji jakkolwiek komórki tkanki płucnej mogą wchłaniać przez dłuższy czas cząsteczki kurzu pozornie bez większej szkody, jednakże żywotność ich zostaje w znacznym stopniu upośledzona, sprawność ich osłabia się i w ostatecznym wyniku występują u pracowników tych zmiany patologiczne w postaci wyraźnych i nieraz bardzo dokuczliwych już cierpień. Rozmaite rodzaje pyłów wywierają też w różnym stopniu szkodliwy wpływ. Tak np. pył węglowy, wchłaniany przez górników w kopalniach węgla i przez osoby pracujące przy ładowaniu węgla, oraz w składach jego, mniej jest szkodliwy od pyłu krzemionkowego, dającego się mocno we znaki pracującym w kamieniołomach. Cząsteczki pewnych rodzajów pyłu, dostające się do krwi pracujących, wywierają na nich wpływ niemniej szkodliwy. Takiego pochodzenia jest np. astma robotnic w przędzalniach i tkalniach jedwabiu, a także gorączki robotników w obrabiarniach konopi.

Inne znów rodzaje pyłków barwią stale tkanki płucne, nie wpływając na zmianę ich struktury, ale natomiast zatruwając je, nieraz bardzo szkodliwie temi barwnikami. Do tej grupy należą pyłki wywołujące u tabacznic zatrucie tytuniowe i zabarwiające płuca ich na kolor bronzowy; w fabrykach porcelany i asbestu zabarwiają je na kolor szary, a u górników w kopalniach miedzi i żelaza na kolor zielony. W połaczeniu z tą zmianą barwy występuje u podobnego typu robotników tworzenie się gruzełków, czy guziczków w tkance płucnej, wywołujących reakcję gorączkową i prowadzących do gruźlicy płuc, na jaką przeważnie zapadają robotnicy w kamieniołomach, w fabrykach porcelany, w fabrykach luster, zecerzy, ludzie zajęci w kopalniach złota itd. Niektóre podawane na kongresie cyfry statystyczne są wprost przerażające, tak np. śmiertelność na gruźlicę zecerów dochodzi do 37% w Niemczech, a nawet w 1904 r. w Medjolanie wynosiła 50%.

Rosja powiększa swe siły zbrojne.

Obowiązkowe przysposobienie wojskowe.

Jednym ze środków, zmierzających do wzmocnienia sowieckiej potęgi wojennej, jest zaprowadzenie w Rosji obowiązkowego przysposobienia wojskowego młodzieży.

Opracowane właśnie przez komisarjat spraw wojskowych przepisy o przysposobieniu wojskowem młodzieży sowieckiej przewiduje zorganizowanie specjalnych koszarowych kursów dziesięciotygodniowych dla młodocianych robotników i komsomolców w wieku od lat 16 do 18 i dla drugiej grupy w wieku od lat 18 do 21.

Ilość godzin, przewidziana na cele przysposobienia wojskowego, wynosi u pierwszej grupy 180, u drugiej — 420, przyczem nauka wojskowa ma się odbywać we wszystkich formacjach wojskowych.

Program kursów przysposobienia wojskowego uwzględnia w znacznej mierze wykłady z dziedziny «nauki politycznej», jako też naukę prowadzenia roboty podziemnej w krajach «burżuazyjnych».

Uczestnicy kursów przysposobienia wojskowego otrzymywać będą przez cały czas pobytu w koszarach pensję, odpowiadającą przeciętnym zarobkom w ZSSR, a rodzice kursistów, dostawać będą od rządu specjalne premje.

Nie ulega wątpliwości, że zaprowadzenie obowiązkowego przysposobienia wojskowego dla robotników i komsomolców, powiększa pośrednio siły zbrojne sowietów, choć oficjalnie stan liczebny armji pozostaje niezmienionym

(Ceps).

Głosy czytelników.

Zapytanie.

Część góry Zamkowej w Będzinie znajduje się pod opieką tow. ochrony góry Zamkowej, na czele którego stoi zdaje się p. Błażejewicz. Trzeba przyznać, że ta oparkaniona część jest niezgorzej zagospodarowana, ponieważ zadrzewiono ją trochę i trawniki doprowadzono do względnego porządku. Jedynie sam zamek wymagałby jeszcze trochę pracy, aby go zabezpieczyć od zupełnej ruiny.

Do tego pięknego bądź co bądź parku ma dostęp szeroka publiczność codziennie za opłatą 15 gr. na rzecz T. O. G. Z.

Kiedyś na radzie miejskiej była poruszana sprawa opłaty wejściowego na g. Zamkową i przedstawiciele magistratu wypowiedzieli się, iż jest ona stanowczo za wysoką, co utrudnia dostęp do parku szerokiej a biednej publiczności.

Wówczas p. Błażejewicz stanął w obronie wysokości opłaty, dowodząc, iż tow., chcąc utrzymać w porządku tak wspaniałą pamiątkę, musi łożyć duże pieniądze na naprawę ogrodzenia, nadzór itp. wydatki. Słuszna obrona i nikt jej zwalczać nie będzie.

Ale przy zwiedzaniu g. Zamkowej każdemu musi się nasunąć pytanie: gdzież to odpowiednie oparkanienie, kiedy dziurami i przez pół rozwalone płoty wdziera się do parku cała dekada dzieci i grasuje niczem i nikiem nie krępowana po całym ogrodzie? Gdzież nadzór, kiedy publiczność, chodzi i wyleguje się po wszystkich trawnikach, niszcząc je i drzewka wraz z bezprawnie hulającą po parku dzieciarnią? Czy, być może dzieje się to wszystko z wiedzą tj. wolno chodzić i wylegiwać się na trawnikach oraz łamać gałązki itp?

Jeśli tak, to dobrze, to przepraszam za uwagę. Ale nasuwa się pytanie: na jak długo te piękne trawniki i drzewka wystarczą.

Obecny.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

MAJ 16 Czwartek

Dziś: Jana Neup.
Jutro: Paschalisa
Wschód słońca 3.45
Zachód 19.21

RADJO.

WARSZAWA.

Czwartek 16 — maja.

10,— Transmisja z Poznania.
11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny.
12,15 Odczyt dla młodzieży szkolnej pt. „Egipt żywy i umarły".
12,55 Koncert dla młodzieży szkolnej z filharmonji warszawskiej.
14,50 Kom.: meteorologiczny i gosp.
15,55 Przedląd polityki zagranicznej za m. kwiecień.
16,— Komunikat LOPP.
16,15 Program dla dzieci z Krakowa.
17,— „Wśród książek".
17,25 Pogadanka pt. „Dom jako szkoła dla służby".
17.51 Koncert solistów.
18,50 Rozmaitości.
19,10 Odczyt pt. „Czynniki opłacalności gospodarstwa mlecznego".
19,35 Nadprogram, komunikaty.
19,56 Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.
20,30 Koncert orkiestry P. R.
21,15 Słuchowisko w 3-ch aktach pt. „Balik gospodarski" — Zabłockiego.
22,— kom.: lotn.-meteor., polic., kom. PAT., sportowy, nadpr., oraz „Boczna antena".
23,— Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza".

KATOWICE.

10,— Transmisja uroczystości związanych z otwarciem P. W. K. w Poznaniu.
11.56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteorologiczny.
12.15 Odczyt dla młodzieży szkolnej z Warszawy.
12,40 Transmisja z Warszawy.
15,10 Transmisja pieśni majowych z wieży marjackiej w Krakowie.
15,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.
16,00 Koncert z płyt gramofonowych.
16,15 Audycja dla młodzieży z Krakowa
16,45 Dalszy ciąg muzyki z płyt gramofonowych.
17,— Odczyt pt. „Polska wobec słabszych".
17,25 Skrzynka pocztowa.
17.55 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy.
18,50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz komunikaty teatru polskiego w Katowicach.
19,10 Odczyt pt. „O górach i góralach"
19,35 Lekcja praktyczna używania telegraficznych znaków Morsea.
19,56 Komunikat meteor. na okręg śląski, oraz sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.
20 — Odczyt pt. „Bajki z tysiąca i jednej nocy, a afgańska rzeczywistość".
20,30 Transmisja z Warszawy.
22,00 Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel" »Tam gdzie pieprz rośnie«.
Kino „Uciecha" »ZŁOTA PANTERA«.

Teatr w Katowicach

Czwartek, dnia 16 bm. „Bal maskowy" 7 30.

Teatr pod gołem niebem.

W dniu 19 maja (pierwsze święto zielonych świąt) odegra teatr robotniczy T. U. R. w Modrzejowie na placu przy szkole »Sędziów« Wyspiańskiego. To pierwsze w tym sezonie przedstawienie teatralne pod gołem niebem budzi wielkie zainteresowanie.

Odbędzie się ono wieczorem przy świetle wielobarwnych reflektorów. Udział bierze prócz zespołu balet dramatyczny.

Bilety w cenie 2 zł. i 1 zł. do nabycia w kasie przy wejściu w dniu przedstawienia już od godz. 5 po poł.

Krwawy napad bandycki.

Zbir zamordował kupca siekierą.

Właściciel sklepu z obuwiem Uszer Milsztajn, zam. w Suchedniowie, pow. kieleckiego ułożywszy w nieobecności żony swą małoletnią córeczkę do snu sam począł się przygotowywać

na spoczynek.

Około godziny 2 po północy Milsztajna zbudziły jakieś szmery. Tknięty złem przeczuciem kupiec udał się do sklepu, gdzie zoczył

jakiegoś draba

wynoszącego obuwie.

Zdenerwowany M. usiłował opryszka zatrzymać.

Bandyta błyskawicznie uniósłszy siekierę w górę zadał Milsztajnowi

straszliwy cios w głowę,

kładąc go trupem na miejscu, poczem ograbiwszy mieszkanie z garderoby, biżuterji i obuwia zbiegł

w niewiadomym kierunku.

Z powodu nieobecności żony zamordowanego policja nie mogła ściśle ustalić wartości skradzionych rzeczy.

Śledztwo ustaliło, że złoczyńca dostał się do sklepu za pomocą

wywiercenia dziury

w drzwiach i odsunięcia zasówki.

Pilicja wszczęła energiczny pościg za sprawcą krwawego napadu

Manifestacje 1 majowe w Moskwie.



Ogólna.

(o) **Egzaminy na czeladników.** Ministerjum oświaty komunikuje, że egzaminy na czeladników dla kandydatów, którzy ukończyli w r. 1924 pełny kurs w szkole rzemieślniczej, przemysłowej lub też w szkole zawodowej żeńskiej odbęda się w drugiej połowie czerwca r. b.

Z Kielc.

(k) **Konferencja sędziów związku straży ogniowych wojew. kiel.** W celu wyjaśnienia możliwych wątpliwości, jak również jednolitego systemu sędziowania na zawodach strażackich, w dn. 12 b. m. odbyła się w lokalu straży pożarnej w Kielcach konferencja sędziów z okręgów: buskiego, jędrzejowskiego, kieleckiego, pińczowskiego i włoszczowskiego. Obradom przewodniczył inspektor straży ogniowych województwa kieleckiego p. Drzewiecki. Obecnych było 48 osób.

(k) **Czarna kawa w akademickiem kole ziemi kieleckiej.** Dnia 18 bm. w sali resursy obywatelskiej w Kielcach, akademickie koło ziemi kieleckiej urządza «czarną kawę». Nadarza się więc okazja miłego spędzenia czasu, z której powinny kielczanki i kielczanie skorzystać.

(k) **Smierć pod kołami pociągu.** Ns linji kolejowej Łączna—Zagnańsk, gm. Suchedniów, pow. kieleckiego, na idącego torem kolejowym pracownika kamieniołomów we we wsi Rejów — Józefa Jaworskiego, lat 43, ze wsi Adamek, pow. końskiego najechał pociąg osobowy i zabił go na miejscu.

(k) **Pożary.** Na przedmieściu Podchojny, gm. Jędrzejów, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spaliła się stodoła drewniana, wartości 400 zł. własność Piotra Więckowskiego.

We wsi Djament, w pow. jędrzejowskim, wskutek wadliwości komina spalił się dom murowany kryty słomą, wartości 700 zł. własność Władysława Stefańskiego.

W folwarku Trzciniec, w pow. jędrzejowskim własność b ci Szternfeldów Joska i Janasa powstał pożar, przyczem spalił się wierzch szopy oraz narzędzia rolnicze łącznej wartości 4810 zł.

We wsi Tur Górny, w pow. jędrzejowskim wskutek wadliwości komina spaliły się 4 zabudowania oraz koń, źrebię i krowa własność Jana Węgrzynowicza i innych. Straty wynoszą 20.800 zł.

Z Sosnowca.

(s) **Z zarządu funduszu bezrobocia w Sosnowcu.** W dniu 14 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu, na którem zatwierdzono sprawozdanie z działalności biura za m-c kwiecień b. r., oraz uchwalono preliminarz budżetowy na czerwiec b. r. wyrażający się w dochodach w kwocie zł. 199.675 oraz wydatkach w kwocie zł. 217.570.

Na posiedzeniu tem zarząd po zapoznaniu się z sytuacją bezrobotnych pracowników fizycznych, wystąpił z wnioskiem do władz centralnych f. b. w Warszawie o przedłużenie państwowej akcji pomocy doraźnej na czerwiec w tych samych miejscowościach i na warunkach obowiązujących w pierwszej połowie maja b. r.

Ponadto zarząd wystąpił z wnioskiem do zarządu głównego f. b. w Warszawie o przedłużenie okresów zasiłkowych z 13 na 17 tygodni dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie wydzielonych miast: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej i Zawiercia, w powiecie będzińskim w m. Czeladzi, gminach: Bobrowniki, Łagisza, Grodziec, Olkusko - Siewierska, Zagórze, Łosień, Niwka, Ożarowice i Wojkowice Kościelne; w powiecie zawierckim w gminach: Poraj, Rokitno Szlacheckie, Kromołów, Myszków, Mrzygłód, Siewierz, Zarki, Włodowice, Poręba, i Mierzęcice; w powiecie olkuskim w m. Olkuszu, w gminach: Bolesław, Kroczyce, Ogrodzieniec, Pilica, Rabsztyn, Sławków, Clanowice, Wolbrom i Kidów.

(s) **„Amerykański" system pracy.** Towarzystwo »Ulen et Comp«, rozkopujące od lat miasto wzdłuż i wszerz przystąpiło obecnie do zakładania rur wodociągowych. Każdego laika zdumieć musi iście »amerykański« system pracy tego towarzystwa np. na odcinku obok cukierni Warszawskiej. Wąski skrawek chodnika zarzucono rurami, uniemożliwiając w ten sposób przejście, skutkiem czego przechodnie rozdeptywują trawnik, lub też chodzą torem tramwajowym.

Wczoraj omal nie doszło w tem miejscu do przejechania starszej kobiety, która nie mogąc żwawo ominąć pułapek ulenowskich została odrzucona przez przejeżdżający tramwaj na kwietnik.

Możeby wreszcie ktoś wprowadził jakiś ład w dokonywane roboty i ten skład materjałów podręcznych usunął z chodnika w inne, odpowiedniejsze miejsce.

(s) **Kupcy jadą na P. W. K.** Stowarzyszenie kupców polskich w Sosnowcu organizuje w dniu 8, 9 i 10 czerwca b. r. wycieczkę do Poznania celem zwiedzenia powszechnej wystawy krajowej, jak również wzięcia udziału w zjeździe kupców branży papierniczo - piśmiennej.

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretarjat, ul. Małachowskiego 9 tel. 8-82.

(s) **Zarząd t-wa ochotniczej straży ogniowej m. Sosnowca** podaje niniejszem do wiadomości swych członków, że w niedzielę, dnia 26 b. r. o godz. 3 po poł. w lokalu szkoły przy ul. Nowokościelnej 2a odbędzie się walne zgromadzenie t-wa ochotniczej straży ogniowej z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie i wybór, przewodniczącego. 2. Odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania. 3. Sprawozdania: a) zarządu, b) komendanta, c) skarbnika, d) komisji rewizyjnej. 4. Dyskusja. 5. wybory: a) zarządu, b) komisji rewizyjnej c) gospodarza. 6. Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie członków prosi zarząd.

Uwaga: Wnioski na w. zgr. prosi się składać na piśmie na 7 dni przed terminem na ręce komendanta p. Kędzierskiego (szkoła przy ulicy Nowokościelnej).

(s) **Niema rysów w bloku.** W »Kurjerze Zachodnim z dnia 15 b. m. ukazała się notatka pod tytułem »życie polityczne. Rysy w »Bloku, której nieścisłość zarząd okręgowy zjednoczenia pracy wsi i miast prostuje.

Nie odpowiada rzeczywistości twierdzenie, jakoby powołanie do życia na terenie Zagłębia zjednoczenia pracy wsi i miast było wynikiem »pewnych rozbieżności i tarć«, natomiast jest ono wyrazem poważnej opinji społecznej, która domagała się organizacji, opartej na zasadach ścisłego organizowania ludzi pracy, chcących współpracować z rządami marszałka Piłsudskiego dla dobra państwa.

Wyjaśniamy jednocześsie, iż stosownie do oświadczeń p. posła Stypińskiego, w organizacji B. B. niema tendencyj rozłamowych, a przeciwnie zjednoczenie pracy wsi i miast lojalnie współpracuje z B. B.

Na terenie naszym władze zjednoczenia złożyły również oświadczeaie współpracy radziz powiatowej B. B. pow. będzińskiego.

Dla ścisłości dodajemy, iż przewodniczącym okręgu ziednoczenia pracy wsi i miast jest p. prof. K. Nawrocki; p. Br. Górecki jest sekretarzem jeneralnym.

Zarząd okręgowy
ziednoczenia wsi i miast.

Z Będzina.

(b) **Z komitetu propagandy PWK.** Powołany do życia przez magistrat m. Będzina miejski komitet organizacyjno - propagandowy powszechnej wystawy krajowej, w skład którego wchodzą przedstawiciele magistratu oraz organizacyj gospodarczych, kulturalno oświatowych i sportowych — przystąpił już do pracy.

Komitet jest w ścisłym kontakcie z dyrekcją wystawy za pośrednictwem swoich stałych przedstawicieli przebywających na terenie wystawy i to daje mu możność do sprężystego organizowania wycieczek i zaopatrzenia je w niezbędne środki, jak noclegi, wyżywienie, przewodnictwo itp.

Głównem zadaniem komitetu będzie uprzystępnienie szerokim warstwom społeczeństwa zwiedzenie wystawy możliwie niskiemi kosztami, a to przez uzyskanie ulg kolejowych dla uczestników grup wycieczkowych oraz przez obniżenie do minimum kosztów związanych z zwiedzeniem wystawy.

Na dzień 2 czerwca rb. komitet organizuje pierwszą jednodniową wycieczkę do Poznania (nie wliczając wyżywienia). Zapisy do dnia 20 maja, w poniedziałki, środy i piątki między godz. 17 i 19 przyjmuje sekretarjat, mieszczący się w biurze magistratu pokój nr. 6.

Terminy dalszych wycieczek jedno i dwudniowych projektowanych przez komitet zostaną ogłoszone w najbliższych dniach.

Z wszelkiemi sprawami związanemi z organizowaniem wycieczek zbiorowych należy zwrócić się do sekretarjatu, który przedstawicielom instytucyj oraz osobom zainteresowanym udzieli wszelkich wskazówek i informacyj.

(b) **Projekt budowy pomnika dla poległych oficerów i żołnierzy 11 p. p.** Komitet budowy pomnika poległym oficerom i żołnierzom 11 p. p. ziemi będzińskiej otrzymał przesłany przez profesora Szyszko Bohusza, projekt mającego powstać pomnika.

Przesłany projekt przedstawia piękną figurę wyobrażającą—anioła pokoju. Projekt ten na najbliższem posiedzeniu komitetu zostanie szczegółowo omówiony i ostatecznie zatwierdzony.

(b) **Posiedzenie likwidacyjne.** W ubiegły poniedziałek w starostwie odbyło się likwidacyjne posiedzenie komitetu obchodu imienin marszałka J. Piłsudskiego.

Czysty dochód z tej uroczystości osiągnięto 3,067 zł. Osiągnięte pieniądze zgodnie z uchwałą plenarnego posiedzenia komitetu powiatowego zostaną przekazane komitetowi budowy sierocińca im. marszałka J. Piłsudskiego.

(b) **Posiedzenie PCK.** Jutro w starostwie, o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie honorowego komitetu polskiego czerwonego krzyża w Sosnowcu.

(b) **W nurtach Brynicy znalazła śmierć.** Wczoraj w godzinach rannych w celu samobójczym rzuciła się w nurty Brynicy 20 letnia Marja Szopa, córka krawca z Wojkowic Komornych.

Samobójczyni, wybrawszy sobie głębsze miejsce w rzece (po stronie Śląska) wskoczyła do wody, a natrafiwszy na wir przy zakręcie koryta utonęła.

Płynące zwłoki zauważyli przechodnie, którzy dali znać policji, która rozpoczęła natychmiastowe dochodzenie, celem stwierdzenia przyczyny samobójczego kroku.

Zwłoki tragicznie zmarłej wydobyto z wody i zabezpieczono aż do przybycia komisji sądowo lekarskiej.

Wypadek ten wywołał wśród mieszkańców Wojkowic zrozumiałe przygnębienie, tembardziej, że denatka była ogólnie znaną.

(b) **Kradzież bielizny.** Do mieszkania Piotra Podziemskiego, zam. na kolonji Brzękowice Dolne obok Wojkowic Kościelnych włamali się nieznani sprawcy i zabrali bieliznę, pościel oraz garderobę, wartości 1.200 złotych.

Ponura tragedja

w gęstwinie leśnej pod pustynią Błędowską.

W maju roku ubiegłego znikła nagle 20 kilkoletnia, mieszkanka Bolesławia, Antonina Łaskowcowa, pozostawiając roczne dziecko na opiece rodziny. Narazie zaniepokojono się tym wypadkiem i różnie mówiono, ale wkrótce o młodej Łaskowco wej zapomniano.

Trzeba było trafu, że w miesiąc później, tj. w czerwcu, jeden z olkuskich harcerzy, będąc w okolicy pustyni Błędowskiej, zbłądził w gęstwinie lasu pod t. zw. Białą Karczmą i natknął się na trupa młodej kobiety, będącej już w stanie rozkładu.

Przestraszony zameldował o tem na posterunku.

Dochodzenie ustaliło, że były to zwłoki Łaskawcowej, sekcja zaś wykazała ślady 28 ran głębokich na całem ciele, ślady znęcania się, jakby w obawie, aby mordowana więcej nie wstała.

Trup był nagi, bez śladu jakiegokolwiek gwałtu.

Pierwsze zaraz dochodzenia rzuciły silne podejrzenie na Edwarda Lesia, mieszkańca Bolesławia, który utrzymywał stosunki miłosne z Łaskawcową.

Leś jednak rzucił Łaskawcową i ożenił się gdzieindziej.

Zawiedziona Łaskawcowa podała Lesia do sądu o alimenty i proces wygrała, sąd okręgowy w Sosnowcu bowiem przysądził jej 600 zł. rocznie na utrzymanie dziecka.

Zabójstwo miało miejsce właśnie na drugi dzień po procesie o alimenty.

Ciekawa sprawa o zabójstwo Łaskawcowej odbyła się w dniu 15 b. m. Oskarżony do winy się nie przyznał i na swoje alibi powoływał się na szereg świadków. Inni świadkowie widzieli krytycznego dnia Lesia z Łaskowcową, idących w stronę lasu, względnie w kierunku Olkusza, słyszeli o nieporozumieniach, lecz nic konkretnego nie powiedzieli.

Sąd okręgowy po świetnej obronie adw. Königa, Lesia uniewinnił.

Z Czeladzi.

(c) **Zapisy dzieci szkolnych na kolonje letnie.** Zarząd miasta w porozumieniu z kierownikami szkół i lekarzem miejskim przystąpił do zapisywania dzieci szkolnych na kolonje letnie. Pierwsze lekarskie badania dzieci wybranych przez kierowników szkół odbyły się w ubiegłym tygodniu. Z pośród zbadanych dzieci lekarz zakwalifikował na wyjazd około 130.

Dalsze badania prawdopodobnie odbędą się w najkrótszym czasie.

(c) **Rejestracja koni.** Magistrat przystąpił do rejestracji koni urodzonych w 1925 r. i starszych nie posiadających świadectw tożsamości.

Zapisy należy uskuteczniać w magistracie, pokój nr. 12 od godz. 8 do 12 w południe.

(c) **Odsłonięcie pomnika i poświęcenie sztandaru właścicieli gruntów.** Prace przy budowie pomnika poległych żołnierzy pod Czeladzią mają być ukończone przed dniem 25 bm.

Uroczystość odsłonięcia pomnika połączona będzie z uroczystością poświęcenia sztandaru właścicieli gruntów.

W połączonych uroczystościach, które odbędą się w dniu 26 maja br. przewidziany jest udział niektórych ministrów wojewody i starosty.

(c) **Kradzież benzyny.** Onegdaj ze stacji benzynowej w Rynku skradziono 15 litrów benzyny.

Z Dąbrowy.

(d) **Prezydent Madeyski wyjechał.** Onegdaj prezydent dr. Madeyski, wyjechał do Kielc, gdzie w województwie omówi szereg spraw związanych z gospodarką miejską w Dąbrowie. Następnie prezydent Madeyski pojedzie do Warszawy załatwić sprawy finansowe miasta skąd na dzień dzisiejszy wyjedzie do Poznania na otwarcie powszechnej wystawy krajowej.

(d) **Szczepienie ospy.** Począwszy od 15 bm, z polecenia miejskiego urzędu zdrowia, przeprowadzane są przymusowe szczepienia ospy dzieciom i młodzieży.

(d) **Łaźnia miejska cieszy się powodzeniem.** Dane statystyczne miejskiego urzędu zdrowia wykazują, że w roku bieżącym korzystało z łaźni miejskiej 16226 osób w tem 1200 bezpłatnie. O ile chodzi o porównanie z rokiem ubiegłym...

Bez śladu.

(Powieść kryminalna).

55.

— Zapewne!... jak dla kogo — mruknęła Paluchowa...

Dyskurs zakończył się już w sieni, gdy szła z walizką po schodach obok Kubika, trącając go łokciem od niechcenia.

— Kiedy pan wróci?...

— Nie wiem, ale zaręczyć mogę, że w tym roku!

— Ba! jeszcze czego!

— Kontenta pani?...

— Okrutnie, ale będę kontentniejsza jak pan wróci.

Na schodach ukazał się Łaba z papierosem w ustach.

— Jak widzę macie ze sobą jakieś interesy?

— A niech Bóg broni... ot tak, pytałam pana, czy powróci kiedy do Warszawy.

— A cóż odpowiedział?

— Et!.. głupstwo...

— Niech Paluchowa nic nie wierzy... ma młodą żonkę w Wiedniu i troje dzieci... już nie powróci!

— Jezu Nazareński! aż troje? a to z pana sztuczka... minkę to pan ma jakby jaki świętoszek... skromny a tu żona i aż troje...

— Nawet pewno lada chwila czwarte... dla tego tak się śpieszy!...

III.

Na drugi dzień agent Kubik zainstalował się w hotelu. Trudnoby jednak było poznać go w tym wytwornym młodzieńcu, który — w numerze zajmowanym niegdyś przez Takotę — w porze porannej zapijał czekoladę, przerzucając jednocześnie jakby od niechcenia Kurjerka.

Całą postać swą zmienił, zaokrąglił niejako, uczynił pełną życia i humoru.

Gdy zadzwonił na numerowego, tenże zjawił się niebawem i stanął obok drzwi w postawie wyczekującej.

— Czy wy tu znacie bankiera Pinczmejera?

— Bardzo dobrze.

— To stały nasz gość, proszę

— Ależ to wybornie!

— Więc powiadasz, że on tu staje w hotelu?

— Tego nie powiedziałem, lecz bywa często w restauracji hotelowej, pod werendą cukierni, a czasami... nocą... gdy późno wracać do domu... bierze numerek dla noclegu...

— Aha!.. a często bywa tam na dole w restauracji?

— Prawie codziennie w samo południe, a około 5-ej w cukierni na czarnej kawie.

— To wspaniale!... postaraj się dać mi znać, gdy go zobaczysz, a dostaniesz na papierosy...

— Och!... i bez tego... skoro gość życzy sobie czego, obowiązek nakazuje spełnić...

— To pięknie!...

Po wyjściu numerowego, zasiadł do biurka, stojącego w zagłębieniu okna i napisał list następujący:

„Szanowny Panie!... Dla ważnej sprawy pragnę zobaczyć się z panem, o ile można wcześniej, choćby dziś jeszcze około 7-ej wieczorem. Hotel Europejski, numer 21 — Filip Kubik, znany panu ze sprawy Zawirskiego".

Pismo to zaadresował na Nowy-Świat pod nr. 5, gdzie Takota zajął kawalerskie mieszkanie.

— Jeżeli znajdę to, czego mi potrzeba, zdaje mi się, że pójdę krok naprzód w tej sprawie.

W godzinach poobiednich dano mu znać, iż bankier jest pod werendą cukierni. Zszedł pospiesznie i siadł w pobliżu Pinczmejera.

Był on w towarzystwie damy, ubranej w żałobę, która obok siebie posadziła małego chłopczyka, nader urodziwego.

Oblicze damy zdawało się agentowi znanem. Widział je nawet, podziwiał regularność rysów... ale kiedy to było i w jakich okolicznościach, nie mógł sobie na razie przypomnieć.

Niby bardzo zajęty trzymaną ilustracją, starał się pochwycić coś niecoś prowadzonej z bankierem rozmowy.

— Myślałem, że to było zwykłym u niego manewrem złośliwego żartu — szeptała półgłosem kobieta.

— A jednak widzi pani, że to prawda.

— I nie powróci nigdy?

— Takie było jego postanowienie.

— Jakiż właściwie powód?

— Tego już nie wiem! nie ufał mi, jak nikomu nigdy nie ufa. Ustalie tylko powiadomił o prędkim wyjeździe i znikł z horyzontu!

— Szkoda!

— Po jednak nosi pani żałobę?

— Czy nie wspominał panu nic o śmierci mego brata?

— Nie, pani!

— To dziwne — a mnie się zdawało, że on nie miał tajemnic przed panem.

— Przekonywa się pani inaczej.

— Tak, widzę to. Koniec końców naprożno trudziłam pana, gdyż o niczem dowiedzieć się nie mogę. Proszę mi wybaczyć.

c. d. n.

łym, to liczba korzystających z łaźni wzrosła o 50 proc.

(d) **Zebranie klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego.** Dnia 16 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali związku legjonistów, przy ul. kr. Jadwigi 26 odbędzie się zebranie zarządu klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego.

(d) **O walkę z żebractwem.** Dziś w magistracie odbędzie się posiedzenie komisji opieki społecznej przy współudziale przedstawicieli miejscowego kupiectwa, w celu omówienia walki z żebractwem.

(d) **Awantury poborowych.** W ubiegły wtorek Józef Gróbliński i St. Kasprzyk, poborowi, jadąc ze Strzemieszyc do Dąbrowy w stanie podchmielonym, wywołali awanturę z pasażerami. Wezwany policjant awanturników odprowadził do komisarjatu w Dąbrowie, skąd po wytrzeźwieniu odesłano ich pod eskortą na komisje poborową w Będzinie.

(d) **Okradł majstra i kolegów.** St. Matery, czeladnik szewski, okradł swego chlebodawcę majstra Z. Smagałę, ul. Dąbrowskiego 38 oraz kolegów czeladników, zabierając im garderobę i obuwie, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

(d) **Kradzież garderoby.** Onegdaj M. Bocneńskiej, ul. 1 maja 48, skradziono z mieszkania garderobę damską i pościel wartości 178 zł. Poszkodowana o kradzież podejrzewa Wiktorję Margelit zam. w Królewskiej Hucie.

Dekoracja medalem w Strzemieszycach.

Z inicjatywy związku oficerów rezerwy w Sosnowcu w ub. niedzielę odbyła się w Strzemieszycach uroczystość dekorowania medalem »Polska swemu Obrońcy« byłych uczestników wojen polskich w roku 1918—1921.

Uroczystość rozpoczęło nabożeństwo odprawione przez proboszcza ks. prałata Rogójskiego.

Po nabożeństwie zebrali się licznie przed kościołem byli wojskowi, którym przyznany został medal pamiątkowy za wojnę, poczem odbyła się właściwa ceremonja dekorowania, poprzedzona pięknem przemówieniem ks. prałata Rogójskiego oraz kapitana Namysłowskiego, prezesa związku oficerów rezerwy w Sosnowcu, który w kilku podniosłych słowach przypomniał zasługi tych wszystkich, którzy z bronią w ręku przyczynili się do wywalczenia niepodległości Ojczyzny.

Dekoracji dokonał kpt. Namysłowski w licznej asyscie oficerów rezerwy, w obecności duchowieństwa, władz gminnych, przedstawicieli straży ogniowej i licznie zebranych tłumów. Po dekoracji przemówił jeszcze do odznaczonych medalem ks. Gietinger poczem por. rezerwy Kierkorius na czele udekorowanych przedefilował przed przedstawicielami władz i miejscowego społeczeństwa.

Skazanie „działaczów“ komunistycznych

Jeden posiedzi rok, drugi trzy miesiące.

W ub. r. w związku z ogłoszeniem ustawy amnestycyjnej, która jak wiadomo nie dotyczyła pewnych kategoryj więźniów politycznych, komuniści urządzili szereg manifestacyjnych pochodów, zmuszając władze policyjne do energicznej interwencji.

Szczególnie licznie wystąpili komuniści w powiecie olkuskim, to też przez cały sierpień i początek września ub. r. na terenie olkuskim powiewały zatknięte przez komunistów czerwone sztandary, rozrzucane były odezwy i ulotki o wrogiej państwu treści.

Policja, otrzymawszy wiadomości, że źródłem antypaństwowej propagandy są związki odzieżowe w Olkuszu, ukrywające pod płaszczykiem związków zawodowych komórki komunistyczne poczęła obserwować członków podejrzanego związku.

Ustalono, że wśród członków związku odzieżowego są czynne trzy komórki komunistyczne, tj. moprowska, oświatowa i sportowa i w przeddzień międzynarodowego święta komunistycznego 1 września ub. r. ujęto liczną gromadę działaczy komunistycznych, należących do związku młodzieży komunistycznej w Polsce.

Między innemi ujętych zostało dwuch mieszkańców Olkusza: 19 letni Huncia Lewit (ul. Zuracka) i 14-letni Moszek Bryn (Szpitalna 222).

»Działacze ci, którzy, jak stwierdzono podczas rewizji, w swem mieszkaniu przechowywali stosy odezw i broszur komunistycznych, jakoteż transparenty z antypaństwowemi hasłami i sztandary, po uznaniu nieletniego Bryna za działającego ze zrozumieniem, stanęli wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Sąd skazał Lewita na rok więzienia z pozbawieniem praw, Bryna zaś na zamknięcie w więzieniu na przeciąg trzech miesięcy.

Z Zawiercia.

(z) **Posiedzenie rady miejskiej.** Na wtorkowym posiedzeniu rady miejskiej debatowano nad budżetem nadzwyczajnym, w którym nie poczyniono znaczniejszych zmian. Projektowane przebrukowanie i ułożenie chodników na ul. Sądowej i Narutowicza odłożono do następnego roku.

Statuty podatkowe rada miejska uchwaliła w dotychczasowej wysokości, mimo protestów ze strony radnych żydowskich. Na stanowisko wiceprezesa rady miejskiej powołano radnego O. Jagiellaka.

Po rozpatrzeniu sprawozdania komisji szacunkowej w sprawie czynszu w domach miejskich, kiedy okazało się, że czynszu zmienić tj. obniżyć nie będzie można, radny Masłoński (PPS) imieniem klubu i radnych: Piaskowskiego, Ciechomskiego, Wojciechowskiego, Gruszczyńskiego zaprotestował przeciwko metodom zarządu miasta, poczem wymienieni radni opuścili salę obrad. W końcu uchwalono zmianę redakcji w pożyczce, zaciągniętej w sumie 300 tysięcy w banku komunalnym.

(z) **Z działalności B. B. w Zawierciu.** Powiatowy sekretarjat B. B. w Zawierciu urządził w ubiegłą niedzielę dwa wiece polityczne. Jeden przed kościołem parafjalnym w Choroniu, na którym przemawiał prof. K. Badowski i inni.

Licznie zebrani parafjanie z okolicznych wiosek jednogłośnie wyrazili się za zmianą konstytucji, w myśl projektu klubu B. B.

Drugi wiec odbył się w Poraju o godzinie 4-ej po południu w sali straży ogniowej.

Wiec otworzył pow. sekr. p. J. Miciński, powołując na przewodniczącego miejscowego obywatela p. Wołyńca. Referaty na temat konstytucji i aktualnych spraw politycznych wygłosili pp: prof. K. Badowski, Opałko i Kwapiński. Pod koniec wiecu zebrani uchwalili rezolucje, opowiadającą się za zmianą konstytucji i popierania ideologji klubu B. B.

(z) **Wojewódzkie zawody strzeleckie.** Powiatowa komenda p. w. i w. f. w Zawierciu podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w dniach 15 i 16 czerwca br. odbędą się pod protektoratem pana wojewody III cie wojewódzkie zawody strzeleckie w Kielcach na strzelnicach wojskowych i małokalibrowej.

Program zawodów obejmuje: szereg strzelań z broni długiej wojskowej (karabinu), broni myśliwskiej, krótkiej i broni małokalibrowej (flowerów). Strzelanie odbędzie się z odległości: 300, 200, 100, 50, i 25 metrów do tarcz pierścieniowych i celu ruchomego z różnych pozycyj — o mistrzostwo województwa kieleckiego, o nagrodę przechodnią wojewódzkiego komitetu p. w. i w. f. i szereg innych nagród.

Zawodnicy mogą przystępować do strzelań nietylko z bronią długą wojskową (karabin), lecz również z bronią własną tj. myśliwską, krótką, flowerami, itp. — o ile zostanie ona uznaną za zdatną do zawodów przez powiatowego komendanta P.W.

Wszystkie szczegóły zawodów otrzymać można w powiatowej komendzie w. f. i p. w. przy ul. Pomorskiej.

(z) **Roboty sejmikowe w powiecie.** Sejmik zawiercki przystąpił do całego szeregu robót drogowych w powiecie.

Zostanie więc przeprowadzony remont kapitalny dróg: Ciągowice, Zawiercie i Myszków Siewierz oraz częściowa naprawa szosy Niegowa Tomiszowice. Roboty przeprowadzone będą z budżetu zwyczajnego i sum inwestecyjnych. Przystąpiono również do pewnych prac przy budowie powszechnego szpitala w Myszkowie. Gminy wiejskie we własnym zakresie rozpoczynają ożywioną pracę w dziedzinie budowy i naprawy dróg gminnych. Rozpoczęto prace na drodze Ciągo-

wice-Łazy, Winowno-Cynków-Zabi jak-Pińczyce-Bendusz.

W tym celu uruchomione zostały kamieniołowy w Wysokiej i Blanowicach. Koziegłowy przystąpiły do przebrukowania rynku przy współudziale wydziału powiatowego.

Z Olkusza.

(ol) **Trzy miesiące za śmierć dziecka.** Podczas zimy we wsi Kroczyce gospodarz tamtejszy Ign. Kowalski, najechał saniami na 7 mio letnią Irenę Morawiec, wskutek czego dziecko po 2-ch godzinach zmarło. Sąd okręgowy na kadencji w Olkuszu skazał Kowalskiego na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

(ol) **Oszust w roli reportera.** W tych dniach odwiedzał niektórych mieszkańców Olkusza jakiś osobnik o niemiłym wyglądzie, niski, ryży, około lat 30 i przedstawiając się za reportera pism sosnowieckich i warszawskich zbierał ogłoszenia i wiadomości, zwłaszcza o umarłych, rzekomo dla napisania wspomnienia pośmiertnego. Oszustowi temu udało się wyłudzić trochę pieniędzy od naiwnych olkuszan.

Odpowiedzi redakcji.

P. Kempa, Modrzejów. 1) Sklepy spożywcze w tygodniu przedświątecznym mogły być otwarte do godz. 9 wieczór. 2) Ciągnienie loterji już było. 3) Abonentem naszym WPan nie jest.

Nowy rozkład jazdy pociągów.

Ważny od 15 maja b. r.

Pociągi odchodzące z Sosnowca:

do Katowic:
0^{15}, 1^{28}, p. 2^{50}, 3^{41}, 4^{08}, 5^{30}, 7^{20}, 7^{42}, 7^{58}, 8^{30}, 9^{30}, 10^{43}, 11^{18}, 12^{22}, 13^{49}, 14^{40}, 15^{26}, 16^{20}, 16^{50}, 17^{18}, 17^{39}, 18^{30}, 19^{12}, 20^{10}, 20^{27}, 20^{48}, p. 21^{34}, 22^{36}, 23^{43}.

do Ząbkowic:
0^{07}, 1^{10}, p. 1^{47}, 5^{00}, 6^{40}, 7^{30}, 8^{00}, 8^{47}, 9^{18}, p. 11^{33}, 12^{30}, 13^{58}, 15^{00}, 16^{08}, 17^{28}, 18^{50}, 19^{30}, 22^{06}, 23^{05}.

do Zawiercia:
1^{10}, p. 1^{47}, 5^{00}, 6^{40}, 7^{30}, 8^{47}, 9^{18}, p. 11^{33}, 13^{58}, 15^{00}, od Ząbkowic p. 17^{28}, 19^{39}, 22^{06}.

do Częstochowy:
1^{10}, p. 1^{47}, 5^{00}, 7^{30}, 8^{47}, 9^{18}, p. 11^{33}, 13^{58}, 15^{00}, od Ząbkowic p. 17^{28}, 19^{39}, 22^{07}.

do Łodzi Kal.: 1^{47}.

do Warszawy:
1^{10}, p. 8^{47}, 9^{18}, p. 11^{33}, 15^{00}, od Ząbkowic p. 19^{39}, 22^{06}.

do Strzemieszyc:
3^{40}, 4^{22}, 6^{00}, 9^{39}, 11^{01}, 12^{55}, 18^{02}, 18^{21}, 21^{17}.

do Maczek:
4^{22}, 6^{00}, 9^{39}, 11^{01}, 12^{55}, 18^{21}, 21^{17}.

do Szczakowy.
4^{22}, 6^{00}, 9^{39}, 12^{55}, 18^{21}.

do Kielc:
3^{10}, 6^{00}, 9^{39}, 18^{02}, 21^{17}.

do Dęblina:
3^{10}, 9^{39}, 18^{02}, 21^{17}.

do Warszawy Wschod.:
3^{10}, 9^{39}, 18^{02}, 21^{17} od Dęblina p.

do Kazimierza:
5^{10}, 10^{00}, 14^{45}, 18^{46}, 21^{35}.

do Krakowa przez Ząbkowice:
1^{10}, p. 5^{00}, 9^{18}, p. 13^{58}, 19^{39} od Ząbk. p.

do Krakowa przez Strzemieszyce:
4^{22}, 6^{00}, od Szczak. p. 9^{35}, od Szczak. p. 12^{55}, 18^{21} od Szczak. p.

do Krakowa przez Katowice:
3^{41}, od Kat. p. 5^{30}, 7^{30}, od Kat. p. 8^{30}, 9^{30}, od Kat. p. 12^{22}, 13^{49}, 14^{40}, 15^{26}, od Kat. p. 17^{18}, 20^{27}, 22^{36} od Trzebini p.

Nagi warszawiak hasa po lotnisku.

Scigany, wybiega przez bramę i trafia na policjanta.

Bardzo wesoły popis publiczny urządził p. Zygmunt Rawski, zam. przy ul. Pańskiej nr. 104 w Warszawie.

Zaczęło się od majówki na lotnisku cywilnem

w Mokotowie. Pan Zygmuś wybrał się z trzema sąsiadami: Marjanem Gaworowiczem, Sewerynem Fuksem i Czesławem Kamolą, by na zielonej trawce łyknąć alembiku.

Ze nieźle sobie podpili, to nie ulega wątpliwości. Została jeszcze jedna

nienaruszona butelka,

o którą grano w karty.

Lecz szczęście było zmienne. Ostateczny zdobywca, p. Kamola, oznajmił, iż gotów jest ofiarować butelkę temu, kto rozebrawszy się do naga, obleci lotnisko dokoła.

Trudnego dzieła podjął się p. Rawski. Zzuł buty,

ściągnął spodnie,

pozbył się bielizny i krzyknąwszy: »Hop!«, wyskoczył z dołka.

Przyjaciele obserwowali go ze wzruszeniem, jak zataczał wspaniałe koło, raźno przebierając nogami.

W pobliżu hangarów p. Rawski natknął się

na parę osób,

które bynajmniej nie były doń usposobione życzliwie.

Damy pochowały się za budynki, a panowie zaczęli krzyczeć:

— Trzymać! Nie puszczać warjata!

Speszony szybkobieg dopadł bramy i skręcił w ulicę Wawelską, lecz tam natknął się na policjanta.

Wesołą czwórkę zabrano do komisarjatu. Pan Zygmunt stanie przed sądem za obrazę moralności.

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel 4-94